

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

6 grudnia 2009 r. Nr 12/09



Foto: ks. Janusz Gorczyca

Paulinka i Klaudia Stachów

Wydarzenie tygodnia

Święty Mikołaj oczami dziecka

Któż z nas, będąc dzieckiem, nie czekał na prezenty od św. Mikołaja? Ile dawały nam one radości? Dlatego Mikołaj nie jest byle jaki. W końcu jest święty.

Maksio (I.5) widzi go jako młodego mężczyznę z brodą, w czerwono białym stroju, ale już Klaudia (I.6) i Paulinka (I.3) mówią: - *Mikołaj jest stary i ma czapkę z pomponem i wąsy*, a mikołajowa broda dla Klaudii jest długa po ziemię, dla Paulinki zaś

krótka. Do Hani (I.5) Mikołaj przychodzi w nocy: - *Przyjeżdża w saniach ciągniętych przez renifery po niebie*. Jak dostaje się do domu? - *To już tajemnica Mikołaja* - mówi Hania. Prezenty dla Kasi (I.7) i Oli (I.4) ostatnio wrzucił przez komin.

Sposobem komunikowania się ze świętym są listy. Paulinka, Hania i Klaudia mówią, że rysują, co chciałyby dostać lub posługują się specjalnym piśmem, które potrafi odczytać jedynie Mikołaj. Tylko Maksio ma inny sposób. Pisze list na

cd. na str. 2.



Zamyślenia nad życiem

Precz ze św. Mikołajem

W elitarny, wrocławskim XIV LO Zuzannie Niemier, przeskadzają krzyż w szkole. I to do tego stopnia, że zamiast spokojnie przygotowywać się do matury - ośmielona sławetnym wyrokiem strasburskim, wspierana zapewne przez ateistów z portalu „racjonalista.pl”, którego jest nader czynną redaktorką - zachęca uczniów do protestowania przeciw obecności - jak mówi - „symbolu organizacji religijnej”, faworyzowanej przez szkołę publiczną.

Przestrzegłbym jednak, przed zbyt łatwym rzucaniem oskarżeń na tę młodą dziewczynę. W wypowiedzi dla mediów przyznała, że nie wierzy w Boga, choć zaledwie kilka lat temu była bierzmowana. W rozmowie ze mną powiedziała więcej - do przyjęcia owego sakramentu została zmuszona(!?) Kto wie, może, gdyby nie ten incydent, dziś Zuzanna broniłaby krzyża. A tak, wraz z siedmioma innymi osobami ze szkoły, walczy - jak mówi z „tyranią większości”, która chce im, ponoć, narzucić światopogląd chrześcijański. Nie przyjmuje

argumentu, że laickość szkoły, to też element określonego światopoglądu; jakby na zasadzie wszystko, byle nie chrześcijaństwo.

Bardziej wymowne są jednak wypowiedzi dorosłych, którzy dla rozwiązania „problemu” z krzyżem sugerują zawieszenie go tylko w sali, w której są zajęcia z katechezy. Świetny pomysł! No, bo przecież 99 procent uczniów powinno ustąpić kilku osobom. Brawo! Typowo Unijna szkoła demokracji - tyrania mniejszości (niechrześcijańskiej)! A zaraz potem weźmiemy się bardziej skutecznie, kochani, za bożonarodzeniowe choinki na ulicach, kolędy w sklepach, no i za tego Mikołaja od prezentów, który wciąż za bardzo na świętego wygląda... A nasi koledzy od „Dziadka Mroza” tak bardzo się starali.

I wy, dyrektorzy szkół publicznych, drżycie! Za was też się zabierzemy, jeśli przy pomocy krzyża będziecie sugerowali młodym, że mają być dobrzy dla innych, uczciwi, pracowici! A później zapanuje wreszcie świat powszechnej wolności, równości, braterstwa!

Ks. Janusz Gorczyca

Święty Mikołaj oczami dziecka

komputerze, wstukując przypadkowe litery (bo przecież Mikołaj wie, o co chodzi). - *Listy zostawia się na parapecie, a aniołek zabiera je do nieba. Dlatego Mikołaj wie, o czym marzą dzieci* - mówi Ola. - *Dziewczynki dostają lalki, chłopcy samoloty i samochody, a dzidziusie grzechotki* - dodaje Klaudia. Maksio zaś przypomina: - *Mikołaj zawsze spełnia prośby zawarte w listach. Nie potrafi jedynie pojąć, jak ten nieżyjący już biskup (jak mówi mama) jawia się wśród dzieci i nie jest upiornym duchem. Jego wątpliwości wyjaśnia Kasia: - Mikołaj jest jeden, ale ma swoich pomocników i to są ci Mikołajowie z przedszkola, szkoły i kościoła. Ten prawdziwy przynosi prezenty do domu.*

Wszyscy zgodnie twierdzą, że Mikołaj przychodzi do grzecznych dzieci. Na pytanie, czy do dorosłych też, dzieci mówią, że - niestety - tylko czasami. Część dodaje jeszcze, że Mikołaj mieszka w niebie, a na pytanie, dlaczego nazywa się go

świętym, pada prosta odpowiedź: - *Bo jest dobry.*

Jaki wniosek wypływa dla nas z tych dziecięcych myśli? Kiedy będziemy starać się być dobrzy, możemy stać się świętymi (jak Mikołaj).

AS



Msza ormiańska u Apostołów

29 listopada w naszej świątyni została odprawiona Msza Święta w rycie ormiańskim. Celebransem był legendarny kapelan Solidarności - ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski, od piątku proboszcz parafii ormiańsko-katolickiej pw. Świętej Trójcy w Gliwicach, czyli jednej z trzech nowo utworzonych z inicjatywy abp. Kazimierza Nycza. Pozostałe utworzono w Warszawie i Gdańsku. Ksiądz Zaleski w homilii wspominał to radosne dla wiernych

ormiańskich wydarzenie. Wezwał zebranych, aby nigdy nie zapomnieli gdzie są ich korzenie. Wspominał poprzednią wizytę w naszym kościele (pięć lat temu). W powitaniu ks. kanonik Janusz Gorczyca życzył, aby duszpasterz Ormian czuł się w naszym kościele jak w domu. Księgę Pisma Świętego podczas liturgii w imieniu wszystkich zebranych ucałował przedstawiciel Antoni Markiewicz. Kolejna Msza Święta ormiańska zostanie odprawiona w czwartą niedzielę stycznia 2010 roku.

Paweł Beyga

Harcerska dola

Godzina 16⁰⁰. Niewielka salka w kościele pw. ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. Spokój, cisza i nagle... słychać radosne rozmowy i krzyki grupki dzieci. Idą one w dwuszeregu pod wodzą dwóch umundurowanych osób. Wszyscy uśmiechnięci i podekscytowani początkiem nowej przygody z harcerstwem.

Tak zaczyna się prawie każda zbiórka Oławskiej Drużyny Harcerzy ZHR i Oławskiej Drużyny Harcerek ZHR. Zbiórki prowadzone są od początku października tego roku. Uczęszczają na nie dzieci z oławskich szkół podstawowych. Do tej pory na zajęciach prowadzonych przez drużynowych dzieci poznały szyfry harcerskie, elementy pierwszej pomocy oraz symbolikę odznaczeń harcerskich, takich jak krzyż harcerski i lilijka. Wszystkie te treści były przedstawiane podczas gier i zabaw.

Na ostatniej zbiórce przeprowadzony został bieg harcerskich, sprawdzający wiedzę dzieci. Po biegu najlepsi przeszli jeszcze trzy próby: wytrzymałości, siły i męstwa, a po ich przejściu otrzymali pierwszą część umundurowania - chustę harcerską.

Pod koniec października została zorganizowana dłuższa wędrowka na stary, niemiecki cmentarz, gdzie dzieci pomagały w sprzątaniu grobów. Zaś w przeddzień dnia Wszystkich Świętych brały one udział w „Harcerskiej Akcji Znicz”, pomagając sprzedawać znicze.



Drużyna wciąż się rozwija i rozrasta. Młodzi drużynowi mają wiele ciekawych pomysłów, a dzieci są bardzo chętne do udziału w zbiorach. Dlatego też zapraszamy wszystkie dzieci na nasze zbiórki, które zaczynają się o godzinie 16⁰⁰ w każdą sobotę przed głównym wejściem do kościoła pw. ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. Dla każdego znajdzie się miejsce! Czuwaj!

Dh Paweł Gielgier

WARTO ZAPAMIĘTAĆ....

W powszechnym rozumieniu często miesza się ze sobą terminy „święcić” i „błogosławić”.

W języku kościelnym termin „poświęcać” znaczy oddzielać, wydzielać daną osobę lub rzecz z codziennego użytku i przeznaczać ją do innych celów. Kościół wyświęca ludzi lub poświęca rzeczy, jeśli całkowitym powołaniem tych ludzi, a przeznaczeniem rzeczy będzie służenie Bogu. Dlatego poświęca się np. kościoły, świece, kielichy, dzwony,

wodę i cmentarze. Zastrzega je się przez to do pełnienia funkcji religijnych.

Czym innym jest natomiast „błogosławieństwo”. Oznacza uwielbienie Boga, dziękczynienie Mu za wszelkie otrzymane dobro. Kościelne błogosławieństwo jest przede wszystkim pochwałą i uznaniem Boskiej mocy stworzenia, i dopiero z tego wynika prośba. Błogosławieństwa udziela kapłan ludziom, a także błogosławi domy, mieszkania, pokarmy, pola, auta, różańce i medaliki.

KG

Zrozumieć Ufoludka

Część dorosłych przynajmniej raz w życiu użyła wyrażenia: „Ach, ta dzisiejsza młodzież...” Dla większości weszło ono na stałe do codziennego słownika. Z drugiej strony młodzież krytykuje dorosłych. Nastoletnia gimnazjalistka z Oławy napisała w jednym ze swoich wierszy: „Tylko dzieci się uśmiechają, cieszą się ze wszystkiego. Są radosne, bo żyją, bo są...”

Po czyjej stronie leży prawda? Czy obiegowe opinie o współczesnej młodzieży są uzasadnione? Zainspirowana obchodzonym 10 grudnia Dniem Obrony Praw Dziecka postanowiłam poszukać odpowiedzi na to pytanie u osób, które na co dzień pracują z przy-szołością naszego miasta i narodu.

Jolanta Rybak od wielu lat prowadzi grupy oławskich przedszkolaków. Zapytana o to, czy współczesne dzieci różnią się od tych sprzed 10 - 15 lat, odpowiedziała:

- Oczywiście. Mają zupełnie inne oczekiwania wobec życia, co innego je cieszy. Przede wszystkim jednak są bardziej pewne siebie, mocno wierzą we własne możliwości.

Hanna Jaworska - gimnazjalny psycholog - stwierdziła:

- Współcześni gimnazjaliści nie są problematyczni. Problematyczny jest etap rozwoju. Do gimnazjum trafiają dzieci, którym wydaje się, że do bycia dorosłym wystarczy podstawowe umiejętności w zakresie samoobsługi. Ponadto na tym etapie rozwoju nieważne są autorytety



Julcia

rodzinne. Dziecko wiąże się emocjonalnie z grupą rówieśniczą (równie niedojrzałą jak ono samo). Do tego dochodzi dawanie dzieciom praw bez egzekwowania obowiązków. W efekcie obcujemy z kilkunastoletnim człowiekiem w tzw. fazie księżycowej i żaden dorosły nie jest w stanie takiego ufoludka zrozumieć...

Dalekie od optymizmu są statystyki policyjne.



Gimnazjaliści A.D. 2009, w większości obecni licealiści

Sierżant **Anna Staniec** zauważa, że:

- Wśród współczesnej młodzieży (w wieku od 13 do 17 lat) szerzy się potężne poczucie bezkarności, któremu sami jesteśmy sobie winni. Powoduje je brak jednoznacznego potępienia i natychmiastowego reagowania ze strony dorosłych. Jeśli zatrzymane dziecko otrzyma od rodziców jasny komunikat, że oni nie respektują jego zachowania, takie dziecko rzadko pojawia się na komendzie po raz kolejny. W 2008 r. 96 nieletnich popełniło 294 wykroczenia. Tylko w pierwszym semestrze roku bieżącego liczba sprawców wzrosła do 127, a liczba czynów karalnych wyniosła 168.

Ostatnią moją rozmówczynią była osoba, której inni zazdroszczą możliwości pracy z ufoludkami na powrót przepoczwarzonymi w człowieka. **Irena Lech** pracuje jako pedagog w oławskim liceum. Jak postrzega uczniów swojej szkoły?

- Są to pasjonaci pełni młodzieńczego entuzjazmu.. Mądrze pokierowani osiągają więcej, niż się po nich spodziewamy!

Opinie zebrała J.S.
(Foto. Jolanta Szewczyk)

Głos Apostołów
Wydawca: gmin. Stowarzyszenie Apostołów i Pasterzy w Oławie, ul. Kościelna 16

Redakcja:
Paweł Beyga,
ks. Tomasz Filinowicz,
Małwina Gadała,
Katarzyna Gancarz,
ks. Janusz Gorczyca, ks. Kacper Radzki, Jolanta Szewczyk,
Alina Szuszkiewicz, Piotr Wróbel
Nasz e-mail: zapostolowie@wp.pl



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień

Św. Mikołaj, biskup
6 grudnia

Mikołaj urodził się ok. roku 270 w Patarze w Licji (Azja Mniejsza). Według zapisów hagiograficznych pochodził z zamożnego rodu. Był gorliwym kapłanem, który zgłębiał Słowo Boże i wprowadzał je w życie. Swoją majątek rozdawał ubogim i potrzebującym. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem, dlatego mieszkańcy Miry wybrali go na swojego biskupa. Jedną z legend o Mikołaju mówi o tym, że objawił się marynarzom pochwycenym przez sztorm u wybrzeży Lycji i doprowadził ich bezpiecznie do portu. Druga, że pokazał się we śnie Konstantynowi i sprawił, że ten ocalał od śmierci trzech niesłusznie oskarżonych urzędników. Inna wersja tej historii mówi, że gubernator Miry, przyjąwszy



łapówkę, zgodził się wydać na śmierć trzech niewinnych ludzi. Gdy kat miał już pozbawić ich życia, pojawił się biskup Mikołaj i powstrzymał go od wykonania wyroku. Następnie zwrócił się do gubernatora z tak przekonującą mową, że ten przyznał się do swego występkę i poprosił o wybaczenie.

Patron bednarzy, cukierników, dzieci, flisaków, jeńców, kupców, marynarzy, młynarzy, notariuszy, panien, piekarzy, pielgrzymów, piwowarów, podróżnych, rybaków, sędziów, studentów, więźniów, żeglarzy.

W ikonografii św. Mikołaj przedstawiany jest w stroju biskupa rytu łacińskiego lub greckiego. Jego atrybuty to: anioł, chleb, troje dzieci lub młodzieńców w cebrzyku, trzy jabłka, trzy złote kule na księdze lub w dłoni (posag, jaki według legendy podarował biednym pannom), księga, kotwica, sakiewka z pieniędzmi, okręt, worek prezentów.



Przed I Komunią Świętą...



Drogie Dzieci!

Za tydzień spotkacie się z ks. Sebastianem podczas Waszej Mszy św. Będzie to Msza szczególna, gdyż otrzymacie wówczas pobołogostawione medaliki. Ta Msza będzie szczególna z jeszcze jednego powodu - przypada ona na czas Adwentu. Dlatego temat naszego dzisiejszego spotkania brzmi:

Uczymy się od Matki Bożej

W okresie Adwentu Oskar, Filip, Magdalena i wiele innych dzieci chodzą na oratory. Na ołtarzu jedna świeca stoi wówczas na podwyższeniu i jest pięknie przybrana niebieską wstążką.

Ta świeca przypomina nam Matkę Bożą. Ona najlepiej ze wszystkich ludzi przygotowała się na przyjście Zbawiciela. Słuchała słów Bożych, zastanawiała się, co znaczą i zawsze mówiła Bogu: „tak”. Chętnie spełniała wolę Ojca. Bóg obdarzył jej duszę wieloma darami.

Dlatego anioł, który zwiastował jej, że zostanie

matką Zbawiciela, powiedział: „Jesteś łaski pełna, Pan jest z Tobą”.

Anioł zapowiedział Matce Bożej również, że Pan Jezus zbawi ludzi. Maryja nie wiedziała, jak to się stanie, ale uwierzyła i zaufała Bogu. My też ufamy Bogu, że nas zbawi od złego i da nam niebo.



Oskarek

Zapamiętam:

Od Matki Bożej nauczę się wiary i posłuszeństwa Bogu.

Przygotowuję się na przyjście Pana Jezusa, gdy:
słucham Słowa Bożego,
modlę się,
spełniam dobre uczynki.

JS

Prostowanie drogi

Obleczyć się płaszczem sprawiedliwości

Sprawiedliwość to oddanie każdemu, co mu przynależy. Stwórca przyobieczał człowiekowi zbawienie. Będąc wiernym swojemu słowu oraz będąc Miłością przepowiedział narodziny swojego Syna, który stał się odkupicielem świata. Jan głosi konieczność przygotowania się na przyjęcie Mesjasza. Każdy z nas powinien się czuć odpowiedzialny za „przepowiadanie” konieczności bycia gotowym na spotkanie z Jezusem. Przecież zbawienie dokonuje się we wspólnocie - zatem w imię sprawiedliwości możemy oczekiwać od innych i sami czuć się zobowiązanymi by nawoływać do nawracania.

W każdej modlitwie proś za wszystkich

Nawoływanie do prostowania drogi nie jest jedyną możliwością wzajemnego przygotowywania się na przyjście Pana. Powinno być

„Wesele na wsi”

Pod takim tytułem odbyło się 2 grudnia w Liceum Ogólnokształcącym Nr 1 im. Jana III Sobieskiego przedstawienie oparte na motywach powieści S.W. Reymonta „Chłopi”. Uczniowie pod kierunkiem Katarzyny Seredynieckiej i Aldony Turczyniewicz (polonistek z LO) wystawili tę sztukę przede wszystkim z myślą o swych rówieśnikach z Anglii, Słowacji i Turcji, którzy w ramach międzynarodowego programu „Comenius” goszczą u nas



Foto: Piotr Wróbel

Od lewej: Boryna - Paweł Haczkowski, ksiądz - Maciej Luch, Jagna - Agnieszka Góral

Komentarz do Ewangelii na Niedzielę

Ks. Kacper Radzki



zawsze wsparte prośbą zanoszoną do Boga za wszystkich ludzi. Modlitwa ma wielką moc, szczególnie jak jest zanoszona przez wielu - *jeżeli o coś zgodnie prosić będziecie to wam się spełni.*

Wszyscy ujrzą zbawienie Boże

Prostowanie ścieżek własnego sumienia odbywa się w relacjach do innych. Jezus często podkreślał, że wszystko co czynimy innym, czynimy też jemu. Nasza troska o zbawienie własne winna wyrażać się troską o zbawienie innych. Prowadząc innych do zbawienia sami przygotowujemy się na przyjęcie Pana.

Niech nasze życie i postępowanie będzie ukazaniem Zmartwychwstałego. Wtedy nasze drogi staną się prostymi, a nasza postawa będzie nawoływaniem do przygotowywania się na przyjęcie Boga, który przychodzi.



Foto: Piotr Wróbel

Od lewej: Jagna - Agnieszka Góral, wójt - Paweł Piaskiewicz, Dominikowa - Agnieszka Jabłońska, sołtys - Wojciech Kaczor, Szymek - Artur Czubak

od 1 do 8 grudnia. W przedstawieniu wzięli także udział zespół „Porębiok”, który zaprezentował ludowe tańce oraz weselne przyśpiewki. Po przedstawieniu wszyscy zostali zaproszeni do wspólnej zabawy oraz weselnego poczęstunku.

To bardzo ambitne przedsięwzięcie poprzedzone było kilkutygodniowym okresem przygotowań, w których zaangażowani byli zarówno nauczyciele, jak i uczniowie oraz ich rodzice.

PW

O kres od I Soboru Watykańskiego był dla całej bibliistyki czasem o dużym znaczeniu. Liczne odkrycia na przełomie XIX i XX wieku oraz rozwój nauk przyrodniczych spowodowały m.in. tendencje do ograniczania zakresu natchnienia biblijnego. Pojawiły się opinie, wedle których należałoby, mówiąc o natchnieniu, zawęzić je do obszaru istotnych doktrynalnych prawd wiary. Co się z tym wiąże, niektóre wzmianki Biblii miałyby zostać „wypowiedziane ubocznie” i „zapisane jakby mimochodem”.

W odpowiedzi na powstające błędne teorie powstały encykliki biblijne: *Providentissimus Deus* papieża Leona XIII (1893r.), *Spiritus Paraclitus* Benedykta XV (1920r.) oraz *Divino afflante Spiritu* Piusa XII (1943r.). Wymienione dokumenty, rozwijając naukę o natchnieniu Biblii, podkreślają raz jeszcze twórczy udział autorów ludzkich w powstaniu Pisma Świętego oraz wpływ wielu czynników na stworzenie Biblii (środowisko, źródła, rodzaje literackie).

Podsumowaniem wielowiekowego wysiłku dla stworzenia jednolitej nauki dotyczącej tematu natchnienia biblijnego stał się Sobór Watykański II. W Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* przeczytać możemy:

„Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie świętym, spisane zostały

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



pod natchnieniem Ducha Świętego. Albowiem święta Matka - Kościół uważa na podstawie wiary apostoelskiej księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne dlatego, że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego (por. J 20,31, 2 Tm 3,16, 2 P 1,19-21, 3,15-16) Boga mają za autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane. Do sporządzenia Ksiąg świętych wybrał Bóg ludzi, którymi jako używającymi własnych zdolności i sił posłużył się, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał.

Ponieważ więc wszystko, co twierdzą autorzy natchnieni, czyli hagiografowie, winno być uważane za stwierdzone przez Ducha Świętego, należy zatem uznawać, że Księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaką z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia”.

Kuty - cz. I.

I oto znane mi z opowiadań Ojca Kuty, Jego rodzinne miasto. Tutaj żyło kilka pokoleń moich ormiańskich przodków. Związki małżeńskie zawierali tylko między sobą, dlatego mówiono, że polscy Ormianie są ze sobą spokrewnieni. To tutaj język ormiański utrzymał się najdłużej. To tutaj utrzymywano najdłużej tradycje ormiańskie. Rano skierowałem swoje kroki na ulicę Śniatynską, która prowadzi od Rynku do starego cmentarza. Przy tej ulicy mieściła się posesja moich Dziadków. Dom spalili banderowcy w 1944 r., ale sad ocalał. Nacjonaści ukraińscy drogą mordów i zagłady próbowali stworzyć wolną Ukrainę. Krew spłynęła ulicami Kut w kwietniu 1944 r. Podobnie jak Polacy, kucy Ormianie wyjechali na przyłączone do Polski ziemie zachodnie. Osiedlali się

przeważnie na Śląsku i na Ziemi Lubuskiej. Niektórzy zamieszkali w Krakowie, Przemyślu, Gdańsku i na Podkarpaciu. Moja rodzina trafiła do Oławy. Pamięć o Kutach i o ormiańskich korzeniach, przetrwała do dzisiaj.



Kuty, ul.Śniatynska - stan obecny

Kuty przywitały nas pięknymi widokami, wspaniałą pogodą oraz wyśmienitym powietrzem. W dole, jak dawniej, słychać szum Czeremoszu, który spadając ze Wschodnich Karpat pędzi w stronę Prutu. Mrucząc na piargach

ciągnie za sobą otoczaki, których całe hałdy leżą wzdłuż jego biegu. Widok na Bukowinę zapiera dech i urzeka każde oko swym pięknem. Jednym z jego elementów jest spojrzenie na dolną część Kut leżącą nad Czeremoszem.

Antoni Markiewicz

(Ciąg dalszy w następnym numerze "GA")

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii Św. Ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w czwartki w godz. 17.00 - 19.00,
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej;
nr tel: 782-699-008

Kancelaria parafialna

Czynna codziennie po wieczornej Mszy św. oraz:
w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 10.00 - 11.00.

W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

W minionym tygodniu odeszli

+ Antoni MURAWSKI

+ Sławomir MODRZEJEWSKI

+ Leokadia NOWACKA

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kurs przedmałżeński

Przypominamy, że następny kurs przedmałżeński odbędzie się 12 grudnia br.

W minionym tygodniu przez chrzest do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Mikołaj BARTKIEWICZ

Fabian CHMIELUK

Noemi KAMIEKIEWICZ

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

W tym tygodniu w liturgii wspominamy:

- poniedziałek, 7 grudnia - św. Ambrożego bpa i dK, wspomnienie obowiązkowe
- wtorek, 8 grudnia - uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Msze św. w naszym kościele o godz. 6.45; 9.00 i 18.00.

- Niedziela, 13 grudnia - Nabożeństwo Fatimskie o godz. 17.30.

* Rekolekcje Adwentowe w parafii pw. Śś. Ap. Piotra i Pawła od 20 do 22 grudnia; poprowadzi je o. Zdzisław Świniarski, sekretarz polskiej prowincji ojców sercanów.

* W kancelarii do nabycia - opłatki w oryginalnej, parafialnej oprawie oraz duże i małe świece Caritas, Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom.

Msza Święta dla pszczelarzy

Zarząd Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy zaprasza mieszkańców Oławy na uroczystą Mszę Świętą z okazji 20-lecia samodzielnej działalności RZP w Oławie. Zostanie ona odprawiona 12 grudnia 2009 r. o godz. 16.00. Oprawę muzyczną zapewni 16-osobowy młodzieżowy zespół z parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego z Jelcza-Laskowic.



Kalendarz parafialny na 2010 rok

Do kupienia jest nasz parafialny kalendarz ścienny z podstawowymi informacjami duszpasterskimi.